

GAZETKA

BAJKOWA

**Dzieci nadpobudliwe
psychoruchowo w
wieku przedszkolnym**

Dzieci o Wielkanocy

**Chwył pisarski. Etapy
i wspieranie rozwoju**

Skok na smog

**Wiosenne prace
plastyczne**



Kwartalnik Przedszkola Publicznego "Bajkowy Świat"

**Aleja 29 Listopada 191 / L.9, 10
31-241 Kraków**

Redaktor naczelny: Katarzyna Bartosik

Zdjęcia: własne, z strony <https://pixabay.com/pl> (licencja CC) oraz innych stron internetowych

SPIS TREŚCI

Dzieci nadpobudliwe psychoruchowo w wieku przedszkolnym – co warto wiedzieć?, s.3

Monika Gajda

Skok na Smog - czyli jak rozmawiać z dziećmi o zmianach klimatycznych, s.5

Anna Łatka

Chwył pisarski, s.7

Katarzyna Bartosik

Poczytajki, s.10

Małgorzata Trzecińska

Kącik plastyczny, s.12

Joanna Gąsiorek

Dzieci wiedzą najlepiej ..., s.14

Łamigłówki i karty pracy, s.15

Malwina Gucik

Dzieci nadpobudliwe psychoruchowo w wieku przedszkolnym – co warto wiedzieć?

Dzieci nadpobudliwe psychoruchowo to dzieci, których wszędzie jest pełno i ciągle dają o sobie znać. Takie zachowanie przejawia się w różnych środowiskach w których dziecko funkcjonuje (w domu, w przedszkolu, na podwórku). Dzieci nadpobudliwe zazwyczaj sprawiają ogromne problemy wychowawcze zarówno rodzicom jak i nauczycielom. Dlaczego? Bo są żywiołowe, chaotyczne w działaniu i wszystko robią w pośpiechu. W zasadzie ciągle chodzą, biegają, podskakują, wiercą się, kręcą, wymachują rękami. Nawet, kiedy siedzą, są w ruchu. Nauczyciele często angażują takie dzieci do pomocy, aby mogły spożytkować swoją energię. To bardzo dobry sposób, bo dzieci uwielbiają pomagać.

Jakie mogą być przyczyny nadpobudliwości psychoruchowej? Jest ich wiele. Wiązą się z czynnikami fizjologicznymi (wzmoczona ruchliwość procesów nerwowych), czynnikami biologicznymi występującymi w okresie płodowym i okołoporodowym (choroby matki, urazy, leki, używki, urazy mechaniczne podczas porodu), a także czynnikami społecznymi i ekonomicznymi (niespokojna atmosfera panująca w domu, słaby kontakt z rodzicami, nadmierne korzystanie przez dziecko z urządzeń multimedialnych, nadmierne spożywanie produktów z wysoką zawartością cukrów, soli, barwników). Często główną przyczyną nadpobudliwych zachowań jest po prostu temperament dziecka i wówczas pewne zachowania nie znikną zupełnie.



W sferze poznawczej dziecko nadpobudliwe psychoruchowo ma problem z koncentracją uwagi, nie potrafi skupić się dłużej na czynności, nie jest w stanie zapamiętać i wykonać dwóch czynności następujących po sobie. Polecenie trzeba mu powtarzać kilkakrotnie, a zadanie dzielić na etapy. Prace wykonuje szybko i nieestetycznie, a bardzo często jej po prostu nie kończy. Każdy najmniejszy bodziec z zewnątrz potrafi je rozproszyć. Dlatego też w miejscu pracy takiego dziecka powinno być „nudno”, aby nic nie odwracało jego uwagi.

Emocje dziecka nadpobudliwego psychoruchowo bywają zmienne. Łatwo przechodzi od emocji pozytywnych do emocji ciemnych. Jest to dziecko bardzo wrażliwe. Wystarczy niewiele, aby wybuchło złością. Łatwo się obraża, jest płacliwe, kłótlive, a nawet agresywne. Taka huśtawka nastrojów powoduje, że dziecko nadpobudliwe nie jest odporne na trudne sytuacje. Szybko traci zapał do działania. To na nas, dorosłych spoczywa odpowiedzialność, aby nauczyć je radzić sobie z tymi przykrymi emocjami.



Dzieci nadpobudliwe psychoruchowo w wieku przedszkolnym – co warto wiedzieć?



W pracy z dzieckiem nadpobudliwym psychoruchowo można stosować różne techniki.

Jest ich wiele, ale przedstawię trzy, które można bez problemu stosować w domu.

Jedną z nich jest technika relaksacji według Jacobsona. Technika ta polega na wykonywaniu przez dziecko czynności napinania i rozluźniania mięśni. Dziecko znajduje się w pozycji leżącej, ma zamknięte oczy i ręce położone wzdłuż ciała. Identyfikuje się ze znaną mu postacią z bajki lub zwierzęciem. Kiedy dziecko słyszy, że jest dużym silnym słoniem, wówczas dziecko napina mięśnie, a kiedy słyszy, że jest małą, słabą mrówką wówczas mięśnie rozluźnia. Ćwiczenie powinno obejmować po kolei wszystkie części ciała: ręce, nogi, tułów, szyję i głowę.

Ostatnią metodą, o której chcę wspomnieć to metoda malowania dziesięcioma palcami. Do malowania tą metodą, która odbywa się za pomocą dłoni i palców, używa się sześciu podstawowych kolorów: niebieskiego, czerwonego, zielonego, żółtego, brązowego i czarnego. Farby powinny być umieszczone na talerzykach tak, aby ręka dziecka mogła swobodnie nabierać farbę. Dziecko maluje na dowolny temat. Technika ta, to nie tylko dobra zabawa, ale i sposób na wyrażanie napięć uczuciowych.

Znajomość i świadomość przyczyn niewłaściwego zachowania dziecka jest bardzo ważna, ponieważ tylko wtedy można mu pomóc. Pomoc ta polega przede wszystkim na nauczaniu dziecka kontrolowania swojej energii i swoich emocji. Należy pamiętać, że niewłaściwe reakcje dorosłych wobec trudnych zachowań dziecka nadpobudliwego psychoruchowo: karanie, zmuszanie do bez ruchu, brak tolerancji, krytykowanie, tylko nasilają zaburzenia.

opracowała:
Monika Gajda

Źródło: R. Wiącek, Dzieci nadpobudliwe psychoruchowo w wieku przedszkolnym

SKOK na SMOG

czyli jak rozmawiać z dziećmi o zmianach klimatycznych

Rozmowy z dziećmi bywają trudne, zwłaszcza jeśli dotyczą złożonych tematów. Często stajemy przed dylematem: jak przekazać informacje w sposób zrozumiały i taki, by nie przestraszyć naszego małego słuchacza. Wbrew pozorom, dzieci mogą wiedzieć znacznie więcej niż nam się wydaje. Jak rozmawiać z dziećmi o zmianach klimatu?

Jak uczyć dzieci o smogu i klimacie?

Z dużym prawdopodobieństwem większość dzieci słyszała już o zmianach klimatu (choćby na zajęciach ekologicznych ☺). Tematy związane ze środowiskiem naturalnym stają coraz bardziej popularne i w przeróżny sposób przenikają do świadomości dzieci. Musimy mieć tego świadomość. Zadbajmy zatem, by najmłodszy czerpali informacje tylko z wiarygodnych i zaufanych źródeł. Rozmawiajmy z nimi bezpośrednio, nie pozwólmy by przeglądały nieprawdziwe informacje, weryfikujmy co oglądają.

Najważniejsze. Przed rozpoczęciem rozmowy bierzemy pod uwagę wiek dziecka!

Dzieci poniżej 6 roku życia:

Dzieci poniżej szóstego roku życia nie są w stanie bezpośrednio pojąć zmian klimatycznych, dlatego w ich przypadku znacznie lepiej jest skupić ich uwagę i uczyć o przyrodzie, cykliczności życia i podstawowych sposobach dbania o żywe istoty.

Na tym etapie można użyć sformułowań, iż planeta jest naszym domem a my jej przyjaciółmi, lub że zanieczyszczenia są jak koc, który tworzą ludzie i który ogrzewa planetę.



SKOK na SMOG

czyli jak rozmawiać z dziećmi o zmianach klimatycznych

Dzieci od 7 do 12 roku życia

Jeśli dziecko ma od siedmiu do dwunastu lat, możemy być bardziej bezpośredni i rozpocząć rozmowę od sprawdzenia wiedzy dziecka. I na tej podstawie kontynuować edukację. Jest to również odpowiedni moment, aby zacząć nazywać uczucia i emocje.

Na tym etapie możesz użyć pytań takich jak:
Co wiesz o zmianach klimatycznych?
Czy chcesz dowiedzieć się więcej?
Jak zmiany klimatu wpływają na naszą planetę?

Dzieci powyżej trzynastego roku życia

Dzieci powyżej trzynastego roku życia mają większą wiedzę na temat zanieczyszczenia powietrza i zmian klimatu, dlatego można stopniowo wprowadzać specjalistyczną terminologię. Aby zaciekawić młodzież możesz wspomóc się filmami edukacyjnymi. Jednocześnie nie przeszkadzajmy nastolatkom w samodzielnym zdobywaniu informacji, słuchajmy, odpowiadajmy na pytania, bądźmy otwarci, pokażmy swoim dzieciom wartościowe strony internetowe, z których warto czerpać wiedzę.

Jak rozmawiać z dziećmi o zanieczyszczeniu powietrza?

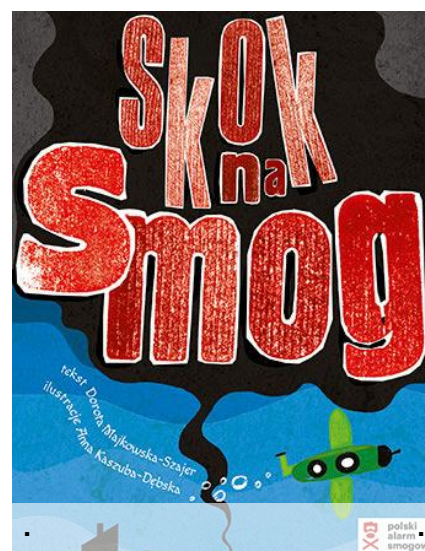
Rozmowa z dziećmi o zanieczyszczeniu powietrza i zmianach klimatu jest ważna. Aby mieć pewność, że dzieci odpowiednio przyswoją informacje, przede wszystkim należy dostosować słownictwo do ich wieku. Na etapie przedszkolnym warto posługiwać się książeczkami edukacyjnymi. W sposób niekoniecznie fachowy, lecz bardziej obrazowy (łatwiej przyswajalny) przedstawią dane zagadnienie.

Oto jedna z naszych propozycji książkowych o tematyce smogowej dla dzieci:

„Skok na smog”
Dorota Majkowska – Szajer.
Anna Kaszuba – Dębska

opracowała: Anna Łatka

na podstawie: <https://airly.org/pl/jak-rozmawiac-z-dziecmi-o-zmianach-klimatycznych/>



CHWYT PISARSKI

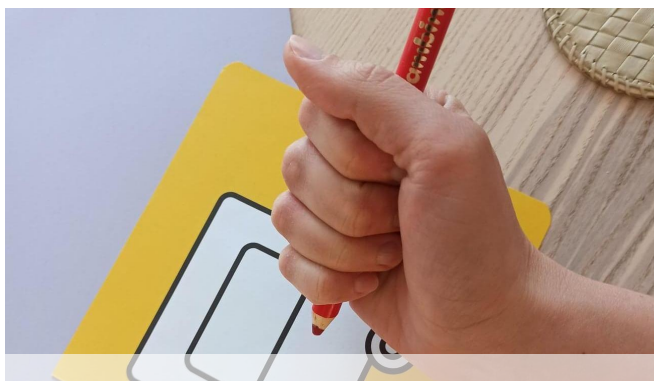
etapy rozwoju chwytu oraz jak wspierać dziecko

O tym, jak istotny jest prawidłowy chwyt pisarski, zapewne wie każdy i nikogo nie trzeba przekonywać. A dlaczego? Dziecko, które ma wypracowany poprawny chwyt ma łatwiejszą drogę do nauki pisania.

Można wyszczególnić 4 etapy rozwoju chwytu pisarskiego:

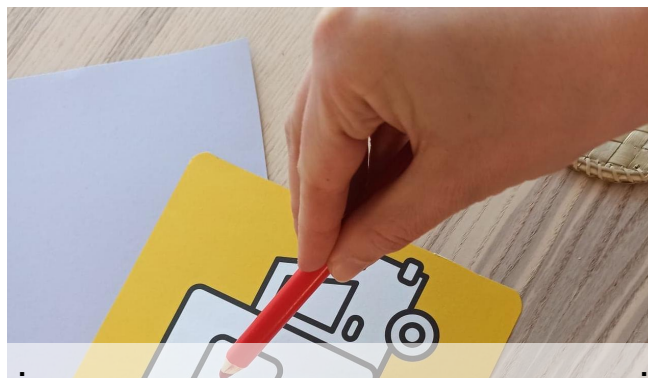
Chwyt cylindryczny

Między pierwszym, a drugim rokiem życia dziecko trzyma kredkę chwytem cylindrycznym – cała dłoń obejmuje narzędzie znajdujące się pośrodku zaciśniętej pięści, a ruch wykonuje obręcz barkowa. W tym okresie warto zastąpić tradycyjne cienkie kredki na wygodniejsze – grube o okrągłym przekroju lub specjalne kredki dla maluszków o ergonomicznym kształcie, które dopasowują się do dłoni dziecka.



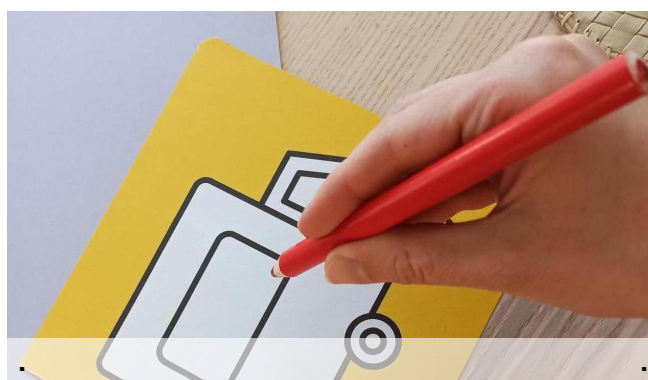
Chwyt palczasty

Grzbietowy chwyt / chwyt palczasty jest dominującym sposobem chwytania narzędzia w okresie między drugim, a trzecim rokiem życia. Kciuk obejmuje narzędzie od dołu, a od góry pozostałymi palcami. Łokiec jest uniesiony, a ruch ręki wytwarza staw łokciowy. Grube kredki o okrągłym przekroju w tym czasie również będą wygodnym dla dziecka narzędziem.



Chwyt statyczny / chwyt trójpunktowy

Między trzecim, a czwartym rokiem życia pojawia się tak zwany statyczny chwyt palcowy, inaczej zwany chwytem trójpunktowym lub trójpodporowym charakteryzuje się ułożeniem kciuka i palca wskazującego jak do chwytu pęsetowego (w środek pęsety wchodzi narzędzie pisarskie), pozostałe trzy palce służą za podporę i wspólnie podtrzymują to narzędzie. Chwyt ten zwany jest statywowym dlatego, że nie dochodzi do żadnego ruchu w zakresie stawu nadgarstkowego i palców. Przypada on na 3-4 rok życia dziecka.



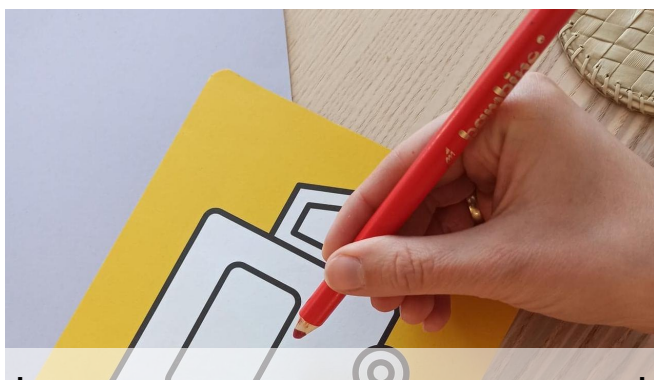
Dynamiczny chwyt palczasty

Po czwartym roku życia (często później, nawet około szóstego roku życia) dziecko zaczyna chwycić narzędzie chwytem dynamicznym palcowym (nazywany także chwytem trójpalcowym).

CHWYT PISARSKI

etapy rozwoju chwytu oraz jak wspierać dziecko

Chwyt ten jest najbardziej pożądanym chwytym narzędzia pisarskiego. Doskonali się w okresie szkolnym. Podczas trzymania narzędzia kciuk i palec wskazujący układają się jak do chwytu pęsetowego, a pozostałe palce tworzą jedynie podporę. Przedramię całkowicie spoczywa na stoliku, a nadgarstek jest ruchomy, ustabilizowany w wyprostie.



Ale żeby opanować tę umiejętność, należy w porę zacząć, czyli już w okresie przedszkolnym i tu już od najmłodszych lat. Musimy zwrócić uwagę na trzy rzeczy:

- 1) samoobsługę,
- 2) chwyt dłoniowy i pęsetkowy (trzy punktowy)
- 3) używanie nie piszącej ręki do trzymania papieru.

Jak samodzielność wpływa na poprawny chwyt? Dziecko, ucząc się samodzielnego wykonywania różnych czynności: ubierając się, uczy się poruszania rękami czy ubraniem w określonych kierunkach; np. w górę, na dół, do wewnątrz, na zewnątrz i dookoła. Są to te same kierunki, które dziecko musi znać, by pisać litery i cyfry. Wymienione terminy są podstawowymi zarówno w ubieraniu się jak i w pisaniu.

Należy zachęcać dziecko do używania obu rąk podczas rozbierania się i ubierania. Później jedna ręka stanie się dominującą, a druga będzie pełnić rolę pomocniczą. Podczas używania kredek, czy ołówka, dziecko będzie się posługiwało ręką dominującą, a ręka pomocnicza będzie potrzebna do trzymania kartki.

PAMIETAJMY-NIC NA SIŁĘ. DZIECKO W JEDEN DZIEŃ NIE OPAUJE WSZYSTKIEGO. POTRZEBUJE CZASU.

Drobne sugestie, pokazywanie na swoim przykładzie, nakładka i ćwiczenia motoryki małej z czasem na pewno dadzą efekty.

Warto też zadbać o odpowiednie warunki do rysowania (światło, twarde podłoże), przytrzymywanie kartki drugą ręką, a także prawidłową pozycję ciała. Dziecko, które nie ma odpowiedniej siły w swoim ciele (dziecko pokładające się na stole, podciągające nogę lub nogi na krzesło, narzekające na brak sił do rysowania, itp.), będzie miało utrudniony start w nauce pisania. Dlatego tak istotne jest zadbanie o jego fizyczny rozwój i wzmocnienie kończyn górnych oraz całego ciała.

Aby przygotować dziecko do nauki pisania, a przede wszystkim wzmocnić jego ciało, ręce do pracy, należy codziennie ćwiczyć dużą i małą motorykę, bez których pisanie będzie niemożliwe lub bardzo utrudnione. Poniżej podaję kilka ćwiczeń, zabaw, które, przy codziennym wykonywaniu, dają duże efekty. Przede wszystkim będą to wszelkie ćwiczenia rąk, ale też mięśni brzucha, który ma wpływ na prawidłową postawę dziecka. Zatem będą to wymachy rąk, „wiosłowanie”, ćwiczenia angażujące jedną i dwie ręce naraz. Tak naprawdę każda czynność wykonywana rękoma, będzie ćwiczeniem mięśni, koniecznych do prawidłowego funkcjonowaniu stawu ręki i nadgarstka.

Zabawy, które pomagają w nauce prawidłowego chwytu, to:

- wszelkiego rodzaju uciskanie plasteliny, mas plastycznych;
- zabawy w wybieranie palcami małych rzeczy, np. fasolki, kamyków z piasku, slime'a, ryżu itp. oraz wyciąganie tych rzeczy za pomocą łyżki, pęsety itp.;
- wymachy rąk, ćwiczenia z piłką (łapanie, rzucanie);

CHWYT PISARSKI

etapy rozwoju chwytu oraz jak wspierać dziecko

- rysowanie jedną ręką lub oburącz na dużych powierzchniach, np. szary papier, kredą na chodniku itp.;
- nawlekanie koralików, przewlekanie, wyszywanie, koraliki – prasowanki;
- zabawy sensoryczne – dotykanie rękoma ziarenek ryżu, ugotowanego budyniu, dżemu, slime'a, serka wiejskiego oraz różnych faktur
- papier ścierny, wełna, druciak kuchenny, itp.;
- zabawy klamerkami – naciskanie różnymi palcami, oburącz;
- malowanie farbami na dużym formacie;
- zabawy klockami;
- krojenie owoców, warzyw, itp.

Zabaw i ćwiczeń jest naprawdę wiele, ale jedna zasada jest bardzo ważna, by wzmocnić najpierw duże mięśnie (np. ramion), a potem przechodzić do tych mniejszych, bezpośrednio związanych z chwytem kredki (np. nadgarstka).

opracowane na podstawie:

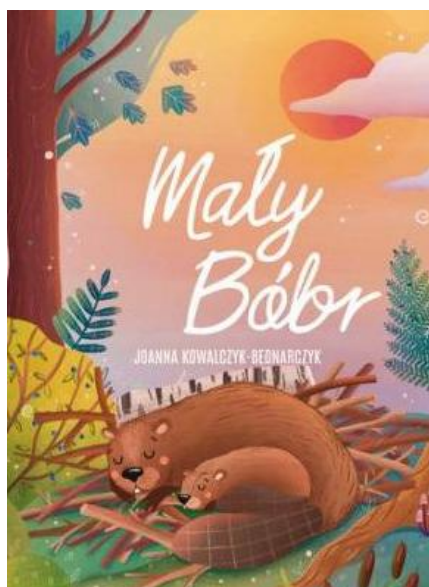
- Jak wspomagać dziecko w wypracowaniu prawidłowego chwytu kredki oraz kiedy zacząć zacząć naukę "prawidłowego" chwytania kredki. - www.przedszkole106.edu.wroclaw.pl
- <https://mojedziecikreatywnie.pl/2013/08/mala-motoryka/>

Katarzyna Bartosik



POCZYTAJKI

książki dla dużych i małych



„Mały bóbr” aut. Joanna Kowalczyk – Bednarczyk, wyd. Studio Koloru.

Jedna z książek z serii przyrodniczej „Zwierzęta z mojego lasu”. (ukazały się: „Mały Bóbr”, „Mały Rys”, „Mały Jelonek”, „Mały Wilczek”). Głównym bohaterem jest tytułowy Bóbr. Poznajemy jego rodzinę, przyzwyczajenia oraz jadłospis. Autorka oferując fabularną historię, przemyca mnóstwo ważnych informacji z życia bobrzej społeczności. Co ciekawe, w książce pojawia się także człowiek (to stały element serii), który żyje z tymi zwierzętami w zgodzie, czerpie z ich pomysłowości i stara się o nie dbać. Z „Małym Bobrem” dowiedzie się np.:

- jak wyglądają żeremia od wewnątrz,
- dlaczego bobry nie marzną w lodowatej wodzie,
- dlaczego budowane przez nie tamy są tak ważne dla środowiska.

„Mały Bóbr” będzie odpowiedni dla dzieci już powyżej 3 roku życia.



„Twardziele też czują” aut. Keith Negley, wyd. Słowne.

Pozycja „Twardziele też czują” na kolorowych rozkładówkach pokazuje przedstawicieli najbardziej męskich zawodów. Zajęcia, które stereotypowo kojarzą się właśnie z postaciami obdarzonymi imponującymi mięśniami. Co więcej – sami bohaterowie to osoby często postawne, wysportowane z ciałami pokrytymi tatuażami.

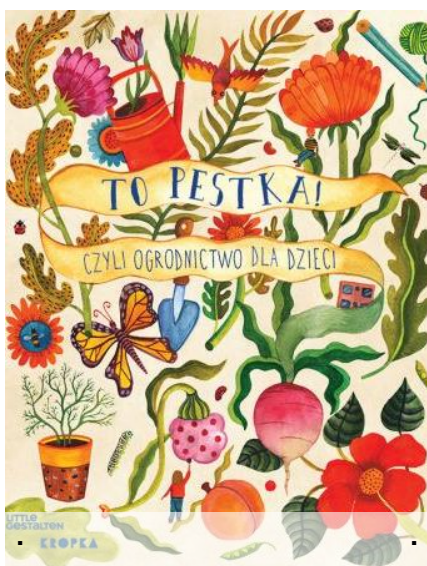
Na jego rysunkach jest jednak pewien element, który przeczy tradycyjnemu postrzeganiu tytułowych twardzieli. Tym szczególnie zmieniającym cały obraz są... łzy! Na twarzach bohaterów widać smutek, strapienie, tęsknotę, kapitulację czy strach. Autor przekonuje, że wszystkie te emocje są czymś naturalnym – nawet, kiedy odczuwają je astronauta, kierowcy samochodów wyścigowych czy motocykliści.

Kontrast w „Twardziele też czują” sprawia, że przesłanie książki oddziałuje z jeszcze większą intensywnością. Jej zakończenie z kolei rozczula i ładnie podsumowuje poprzednie rozkładówki. To pozycja, która pokaże małym chłopcom, że nie powinni bać się swoich emocji – a dziewczynkom, że ich tata, wujek czy dziadek także może być smutnym czy strapionym.

„Twardziele też czują” polecam wszystkim powyżej 4 roku życia.

POCZYTAJKI

książki dla dużych i małych



„To pestka! Czyli ogrodnictwo dla dzieci” aut. Kirsten Bradley, wyd. Kropka.

Ogrodnictwo może być dla dzieci świetną zabawą, a w dodatku to pestka! Warzywa lub zioła samodzielnie wyhodowane w domu? Własnoręcznie wykonana doniczka? Hotelik dla pszczół? Ogród w słoiku? Wystarczy mieć ogródek, balkon lub po prostu parapet i odrobinę cierpliwości, a owoce własnej pracy na pewno przyniosą dzieciakom wiele satysfakcji. Dzięki prostym, dostosowanym do wieku dzieci instrukcjom zawartym w tej książce, dziecko nauczy się jak: uprawiać warzywa w domu, zaprojektować doniczkę, wyhodować w domu zioła, pielęgnować ogród, zrobić hotelik dla pszczół, przechowywać nasiona, zrobić doniczki z gazet, ulepić kule nasienne, wykonać wiatrak, prowadzić dziennik przyrodnika, zrobić kokedamę, karmić ptaki, stworzyć ogród w słoiku, zasuszyć kwiaty i liście, wyhodować drzewo brzoskwińowe, zbudować fasolowy fort. To doskonały kurs cierpliwości, antidotum na nudę, a także cenne źródło wiedzy na temat przyrody, które pomaga kształtować proekologiczną postawę od najmłodszych lat.

Książka odpowiednia dla dzieci od 5/6 lat.

opracowała
Małgorzata Trzcicka

Jeśli mają Państwo jakąś ciekawą pozycję czytelniczną do polecenia, to zachęcamy do napisania do naszej redakcji.



KĄCIK PLASTYCZNY

TULIPANY

Do wykonania pracy potrzebujesz: papierowy talerzyk, kolorowe kartki najlepiej z bloku technicznego. Przydadzą się 2-3 odcienie zieleni i kolory w których chcecie wykonać tulipany. Dodatkowo potrzebny jest klej w sztyfcie i nożyczki.

Na początku wytnijcie z zielonych kartek źdźbła trawy różnej długości, a z kolorowych kartek kształty kropli. Aby ułatwić sobie zadanie możecie kartkę złożyć na dwa razy i wycinać dwa elementy jednocześnie.

W kolejnym kroku składamy papierowy talerzyk na pół i przyklejamy źdźbła trawy. Wystające poza talerzyk elementy obcinamy na końcu nożyczkami.

W ostatnim etapie pracy wykonujemy tulipany z papieru. Do wykonania jednego tulipana potrzebujecie trzy fragmenty kolorowego papieru, wyciętego w kształcie kropli. Składamy dwie wycięte krople na pół i doklejamy po bokach do trzeciej kropli, tak jak na zdjęciu poniżej. Następnie przyklejamy nasze tulipany z papieru do wyklejonej wcześniej wiosennej łąki. Na koniec doklejamy do tulipanów liście i nasza praca jest gotowa.

Jeśli dmuchniecie w Waszą pracę z boku, lub poruszycie jeden z boków ręką, talerzyk powinien się bujać, tak jak trawy na wiosennym wietrze.



ZABA

Żaba praca plastyczna z papieru, które świetnie nadaje się dla przedszkolaków i dzieci szkolnych w różnym wieku. Starsze dzieci mogą zrobić wszystko samodzielnie, a młodsze - za pomocą szablonów.

Do wykonania żaby potrzebujesz: dwie zielone kartki A4, kawałek ciemno zielonej, czerwonej i czarnej kartki, białą kartkę, zielną farbą i pędzelek, nożyczki, klej, coś do odrysowania koła np. talerzyk lub cyrkiel. Na początek na zielonych kartkach odrysowujemy koła wielkości talerzyka śniadaniowego. Następnie z ciemno zielonej kartki wycięliśmy dwa małe kółka na nos naszej żaby, oraz dwa czarne kółka na oczy. Opcjonalnie można też z paska papieru wyciąć i ponacinać czarne rzęsy. Z białej kartki wycięliśmy białka oczne oraz bliki świetlne do czarnych gałek ocznych. Na koniec już tylko długi czerwony język. Jedno z dużych kół zginamy na pół i przyklejamy do drugiego koła jako głowę żaby. Następnie doklejamy nos, oczy i język. Na końcu pozostanie odbić nam pomalowane na zielono dłonie i dolepić żabie łapki. Pomalowane dłonie odciskamy na białej kartce A4. Czekamy, aż odciski wyschną i wycinamy je. Dzięki temu powstaną nam zabawne żabie łapki, które przyklejamy naszej żabce.

KĄCIK PLASTYCZNY

SŁONECZNIKI

Słoneczniki z papilotek to kolejny niezwykle ciekawy pomysł na stworzenie przestrzennej pracy plastycznej. Tym razem będzie trochę wycinania, przyklejania, i malowania.

Do wykonania pracy potrzebujesz: papilotki w białym lub żółtym kolorze, kolorowe kartki lub białe format A4 lub A3, farby, pędzle, nożyczki, klej, woda, kilka patyczków do uszu.

Praca ze słonecznikami jest efektowna i wbrew pozorom nie jest trudna w wykonaniu. Starsze dzieci mogą pracować samodzielnie. Wycinają na bokach papilotek drobne płatki słonecznika jak na zdjęciu obok. Można to zrobić szybciej składając papilotkę na pół i jeszcze raz na pół. Wtedy wycinamy od razu kilka płatków przy jednym cięciu. Jest to łatwy i szybki sposób. Młodsze dzieci mogą dostać do pomalowania wycięte już wcześniej słoneczniki przez osobę dorosłą



Wycięte już kwiaty układamy na kartce. Przytrzymujemy kwiatek palcem na środku i delikatnie malujemy na różne odcienie żółci płatki kwiatów. Następnie jeden lub kilka patyczków do uszu spiętych razem na przykład gumką maczamy w farbie i stemplujemy środek naszych słoneczników. Tu możemy użyć odcieni żółci, brązu i czerni. Malowanie jest na tyle proste, że każde dziecko powinno sobie dać radę. Starajmy się tylko nie używać dużo wody, a raczej malować bardziej farbą.

Dalsza część pracy, to przygotowanie kompozycji w wazonie. Tu możemy oczywiście pokazać dzieciom obrazy słoneczników Vincenta van Gogha, które mogą nam posłużyć za piękną inspirację. Możecie wybrać dowolne tło, kolory stołu jak również wazon i jego kształt. Ja nasz wazon wycięłam z papieru i przykleiłam go tylko po bokach, stwarzając efekt wypukłości i przestrzenności na środku.

Możecie Wazon wyciąć z innej kartki i przykleić lub po prostu namalować. Wycięty i przyklejony do naszej pracy daje efekt jakby praca niemal wychodziła z kartki, aż chce się sięgnąć i dotknąć zarówno wazonu jak i kwiatów.

Mamy już namalowane tło, wazon i stół trzeba jeszcze domalować kilka łodyg, ułożyć kompozycję ze słoneczników i wyciętych oraz pomalowanych liści. Gdy całość będzie już wyglądać satysfakcjonująco możemy zabrać się za przyklejanie. Smarujemy tylko środek słonecznika, a płatki zostawiamy sterczące, można je nawet po wysuszeniu jeszcze mocniej podgiąć do góry.

Dla małych przedszkolaków możemy uprościć jeszcze pracę i dać im do przyklejenia pomalowane już wcześniej przez nie słoneczniki, liście i wazon lub też przykleić słoneczniki na przykład na zielonej łące, którą bardzo łatwo namalować.

DZIECI WIEDZĄ LEPIEJ ...

WIELKANOC

"W Wielkanoc jemy jajko. Zrobiłam jajko, bo je pomalowałam. Zniosłam je do domu i poukładałam je w koszyczku. W koszyczku włożę jajko i kanapeczkę posmarowaną masłem"

Julia W. grupa *Smerfy*

"Ja już nawet wczoraj się przygotowałam. Mam baranka, kurczaczka i różne rzeczy. Na przykład jakieś jaja"

Jaś H. grupa *Krasnoludki*

"Ja mam koszyczek z króliczkiem. W swoim koszyczku mam kielbaskę, chlebek i sól"

Emilka H. grupa *Krasnoludki*

"Wielkanoc kojarzy się z jajkami. Najpierw kupujemy jajka, potem je gotujemy i malujemy. Jajka można szukać. Że ktoś chowa, a zawodnicy szukają"

Kosma grupa *Smoki*

"W koszyczku jest baranek, chleb, sól i kurczaczki"

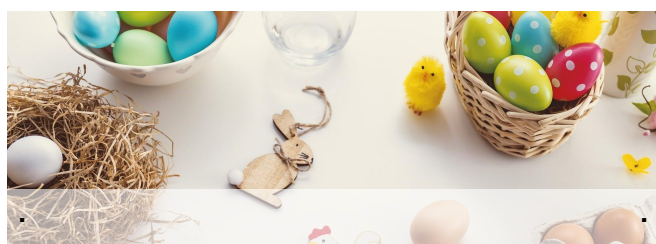
Staś grupa *Smoki*

"Mam koszyczek, ale jeszcze zajaczek już był na Wielkanoc i przyniósł mi jajka. A pisanki już malowałam"

Bianka grupa *Puchatki*

"Mamy wspólny koszyczek i mamy tam wszystko. Baranka cukrowego, chleb, kielbasę i takie zwierzęta które się naczepia na sadzonkę i jajka"

Miłosz K. grupa *Puchatki*

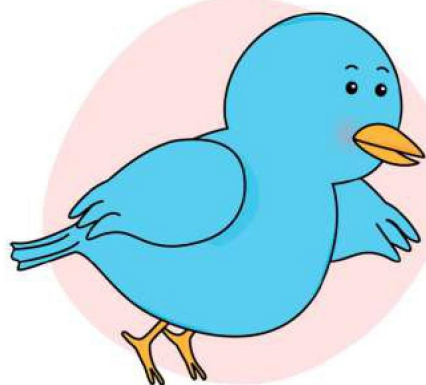


Wierszyki, rymowanki autorstwa dzieci można wysłać na adres:
katarzynabartosik.bajkowy@gmail.com

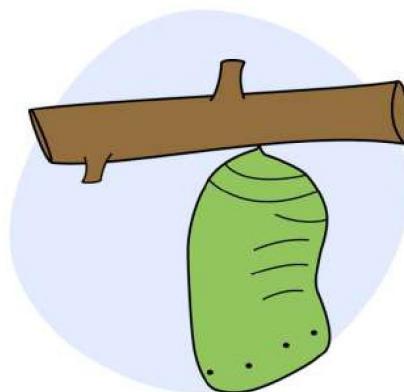
Chętnie opublikujemy :)

KARTY RUCHOWE DO WYDRUKOWANIA I ZABAWY

takie karty można losować z dzieckiem i wykonywać ćwiczenia/zabawy z kart



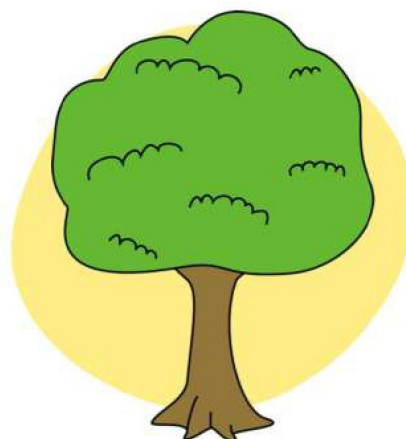
LATAJ JAK PTAK



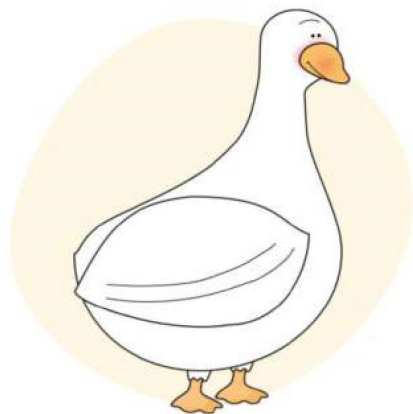
ZWIŃ SIĘ W KOKON



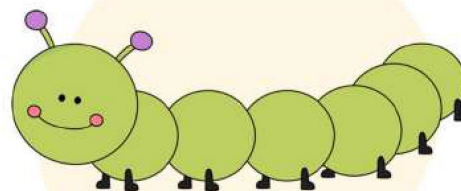
SKACZ JAK ZAJĄCZEK



**WYCIĄGNIJ SIĘ DO GÓRY
JAK DRZEWO**



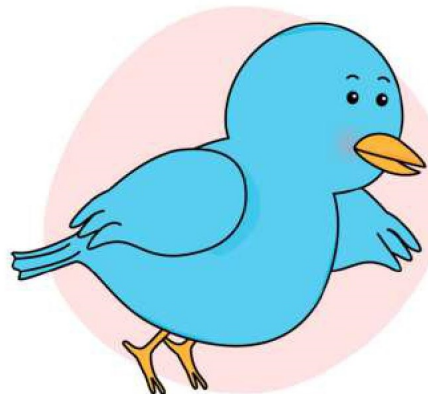
KOŁYSZ SIĘ JAK KACZKA



PEŁZAJ JAK GAŚIENICA



**SKOCZ NAJDALEJ JAK
POTRAFISZ NICZYM ŻABA**



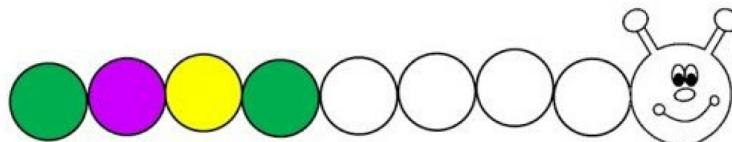
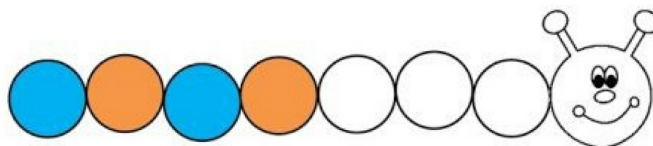
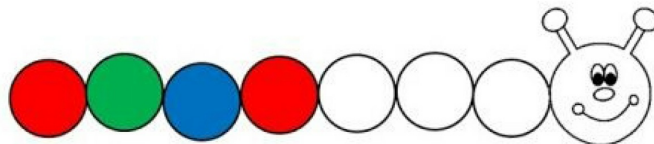
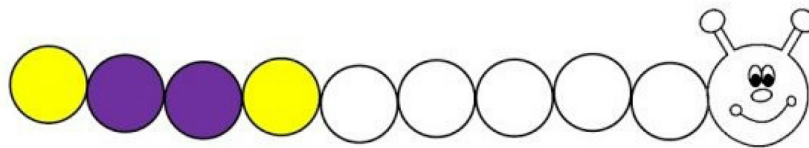
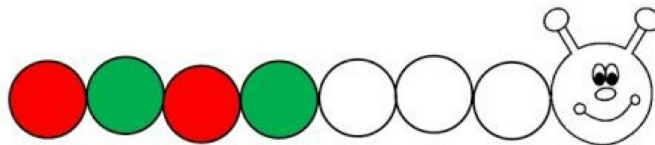
LATAJ JAK PTAK

Przyjrzyj się obrazkom i znajdź 5 różnic.



Bardzo głodna gąsienica – Powtarzające się rytmy

Uzupełnij poniższe powtarzające się rytmy.





Powrót ptaków

Z ciepłych krajów przyleciały: bocianowa, szpakowa, skowronkowa, jaskółka i kukułka. Pomóż im trafić do gniazd. Z kukułką może być kłopot – sama nie buduje gniazda, tylko podrzuca jajka do cudzych.

